

*Jakub Z. Lichański*  
*Uniwersytet Warszawski*

## RETORYKA SPORU A MODEL ROZUMOWANIA KARNEADESA

*Mundus vult decipi, ergo decipiatur*<sup>1</sup>  
*Petronius Arbitrator*

Retoryka, czyli teoria tekstu i teoria argumentacji wykorzystująca przesłanki niepewne, jest wręcz idealnym narzędziem do opisu i analizy sporów. Spór wiąże się z sytuacją konfliktu opinii bądź punktów widzenia. Kwestie te rozważano już w klasycznej retoryce, m.in. u Arystotelesa i Kwintyliana (teoria status); jednak model takiej argumentacji związane z nazwiskiem Karneadesa. Przypisywane mu modele argumentacyjne są dobrą ilustracją kwestii związanych ze sporem. W artykule są analizowane trzy przykłady, które pokazują zastosowanie modeli argumentacji Karneadesa. Tezą artykułu jest, iż model rozumowania Karneadesa opisuje sytuację sporu. Jednak jego rozwiązanie daje tylko nauka o status. Autor jednak pamięta, że aplikacje systemu argumentacji Karneadesa „poszły w nieco inną stronę”.

Słowa kluczowe: retoryka, teoria argumentacji, nauka o status, model rozumowania Karneadesa

### Wstęp

Retoryka, czyli teoria tekstu oraz teoria argumentacji, która opiera się na przesłankach niepewnych, to narzędzie wręcz idealne do opisu i analizy sporów. Przedmiotem roztrząsania w teorii retoryki są bowiem hipotezy (QUINT., II.21.21; Volkmann 1901/1995: 131-132); one zaś, z definicji, wiążą się z konfliktem opinii bądź punktów widzenia (QUINT., II.21.21; Volkmann 1901/1995: 131-132; Controversy 2012). Klasycznym przykładem może być sprawa Orestesa, której podstawowa analiza znajduje się w *Retoryce* Arystotelesa, a następnie była powtórzona w *Rhetorica ad Herennium* (ARIST., *Rhet.*, II.23.1397a30–1397b1–5, II.241401a30–1401b5; *RHET.AD HER.*, I.26; Lichański 2007: I.103–104). Jeśli zaś

1. Świat łaknie oszustw, więc jest oszukiwany, powiedzenie przypisywane Petroniuszowi Arbitrowi (I w.n.e.).

odwołać się do dziejów retoryki, to u jej początków leżało zawsze rozstrzygnięcie sporów – czy był to spór między Koraksem a Tejzjaszem, czy spór np. o zbroję Achillesa (Volkmann 1901/1995: 109–111nn).

Jednak w nowszych studiach nad zagadnieniem sporu wprowadzono model rozumowań Karneadesa (Gordon, Prakken, Walton 2007). Podstawowym problemem jest odpowiedź na tzw. *krytyczne pytania*, na których opieramy swoje rozumowanie (Gordon, Prakken, Walton 2007: 6):

- (1) Jak wiarygodny jest E jako ekspert?
- (2) Czy E jest ekspertem w dziedzinie A?
- (3) Czy opinie E implikują A?
- (4) Czy E jest wiarygodny?
- (5) Czy A jest zgodne z opiniami innych ekspertów?
- (6) Czy A jest poparte dowodami?

Te pytania, które muszą zostać rozstrzygnięte, jeśli chcemy przeprowadzić rozumowanie, są zgodne z następującym *quasi-sylogizmem* (Gordon, Prakken, Walton 2007: 6):

Przesłanka większa: źródło E jest ekspertem w dziedzinie S zawierającej twierdzenie A.

Przesłanka mniejsza: E orzeka, że twierdzenie A w dziedzinie S jest prawdą.

Wniosek: A można uznać wiarygodnie za prawdziwe.

Odpowiedź na wskazanych wcześniej sześć *krytycznych pytań* umożliwia:

- a. Zbudowanie *quasi-sylogizmu*,
- b. Przyjęcie, iż wniosek jest poprawny i prawdziwy.

Rozważmy teraz sam schemat *quasi-sylogizmu*:

- i. Najpierw musimy przyjąć, iż *przesłanka większa* składa się z następujących zdań kategorycznych: 1) źródło E jest ekspertem w dziedzinie S oraz 2) w dziedzinie S zawarte jest twierdzenie A (lub: twierdzenia A jest zawarte/związane z dziedziną S);
- ii. W przypadku *przesłanki mniejszej* mamy też dwa zdania kategoryczne: 1) E zakłada, że twierdzenie A jest zawarte w dziedzinie E oraz 2) E orzeka, że sformułowanie „twierdzenie A jest zawarte w dziedzinie E” jest prawdą.

Schemat ten przypomina bardzo rozbudowany tzw. sylogizm retoryczny (epicheiremat), bowiem zamiast jednego uzasadnienia dla każdej przesłanki

zawiera po dwa (Volkmann 1885: 195–196; Volkmann 1901/1995: 140; Trzęsicki 2008: 321). Co więcej: uzasadnienie II.2. jest zbliżone do *paradoksu kłamcy*, co utrudnia orzeczenie, czy jest ono prawdziwe, czy fałszywe (Barwise, Etchemendy 198: 4–8, 20–24 i nn)<sup>2</sup>. Zakładając, że jest prawdziwe, otrzymujemy rozumowanie poprawne; w przeciwnym wypadku – mamy do czynienia z fałszem. Schemat *quasi-sylogizmu* musi kończyć *wniosek*:

iii. Tylko po przyjęciu ww. twierdzeń z punktów i. oraz ii. wniosek jest poprawny; nie orzekamy natomiast, czy jest prawdziwy.

Konkluzja jest istotna. Podobnie jak sceptycy, współcześni badacze, jak m.in. Thomas F. Gordon i Douglas Walton przyjmują, że najistotniejszym elementem w tego typu rozumowaniach są tzw. *pytania krytyczne* (*critical questions*). Od ich rozstrzygnięcia zależy poprawność rozumowań. Ten sposób opisu problemu przypomina analizę problemu spornego, którą przeprowadzamy, wykorzystując naukę o status (QUINT., III.6–10; HERMOG., *de stat.*; Volkmann 1885: 38–92; Achmanow 1965; Braet 1984). Różnica jest jednak zasadnicza: w wypadku nauki o status pytamy o cechy przedmiotu/sądu, o którym będziemy rozprawiać. Procedura jest następująca (ARIST., *analit.post.*, II.i.89b23–25; Achmanow 1965: 333):

[...] Arystoteles ustala cztery rodzaje wiedzy, które składają się na cel badań: 1) wiedza o tym, że coś jest czymś (to oti, quod sit); 2) wiedza o tym, dlaczego to jest (to dioti, cur sit); 3) wiedza o tym, czy to jest (ei esti, an sit); 4) wiedza o tym, czym właściwie to jest (ti esti, quid sit).

Widać zatem, że stawiamy te same pytania – tylko inaczej sformułowane. Uderza jednak, że w klasycznym wykładzie nauki o status skupiamy uwagę na pytaniach dotyczących przedmiotu. Nie pytamy natomiast o podmiot, czyli mówcę/autora/eksperta ani o to, czy hipoteza, którą mamy rozstrzygnąć, przynależy do jakiejś (związanej z nią) tezy (Volkmann 1885: 33–57; Volkmann 1901/1995: 131–137). Zgodnie z wykładem teorii retoryki, takie postępowanie, tzn. orzeczenie, iż dana hipoteza przynależy do jakiejś tezy, jest oczywiste. Wielką zasługą współczesnych badań jest wykazanie, iż ta oczywistość musi zostać orzeczona.

.....  
2. Przywołuję tę dość dawną pracę, bowiem omawia ona dobrze stan badań i pokazuje podstawowe problemy związane i z paradoksem kłamcy, i z każdym wyrażeniem, które ten paradoks przypomina.

W dalszych rozważaniach postaram się pokazać – także na konkretnym przykładzie – jak w praktyce postępujemy, gdy przy pomocy narzędzi retoryki rozpatrujemy jakąś kwestię sporną bądź przygotowujemy się do wystąpienia w sprawie spornej.

## Analiza przykładów

Zacznę od rozważenia, raz jeszcze, klasycznego przykładu Orestesa. Problem ten był wielokrotnie analizowany m.in. przez Arystotelesa, a także w *Rhetorica ad Herennium*, bowiem jest świetnym przykładem właśnie kwestii spornej (LiCHAŃSKI 2007: I, 103–104).

W *Rhetorica ad Herennium* [I.26] znajduje się interesujący przykład zastosowania teorii status do opisanego *status quaestionis*<sup>3</sup>

	<i>Zabiłeś swoją matkę BEZ słusznego powodu.</i> [kataphasis]
	<i>Zabiłem ja słusznie.</i> [apophasis]
SPRAWA SPORNA:	<i>Czy on, zabijając matkę, postąpił słusznie?</i>
	<i>Ona zabita mojego ojca.</i> [aition]
	<i>Inni ludzie mogli wymierzyć jej karę.</i> [sinechon]
[STAN SPRAWY]:	<i>Czy matka, mimo że winna zbrodni, powinna zostać zabita przez własnego syna?</i> [krinomenon]

TABELA 11: przykład zastosowania teorii Hermagorasa [zmodyfikowanej przez Hermogenesa]

3. Rzecz dotyczy tu jednak sposobu interpretacji problemu prawnego oraz moralnego takiego przestępstwa, jak matko- i mężobójstwo! Sprawę tę omawiał już Arystoteles w II księdze *Retoryki*, w rozdziałach 23 i 24. Przywołał tam tragedie Teodektesa *Alkmeon i Orestes* i wskazał na dwa problemy z zakresu argumentacji. Pierwszy, analizowany w Arist., *Rhet.*, II.23.1397a30–1397b 1–5, sprowadza się do zbadania toposu: *może być przecież rzeczą sprawiedliwą, że ktoś cierpi, ale nie musi być sprawiedliwą, że cierpi przez ciebie* [chodzi o tragedię *Alkmeon*, w której mamy identyczną sytuację jak w *Orestesie* Eurypidesa]. Drugi, analizowany tamże II.24.1401a30–1401b5, sprowadza się do zbadania toposu: *nie ma jednej rzeczy dobrej, która składałaby się z dwu rzeczy złych*. Przytacza Arystoteles cytat z tragedii Teodektesa *Orestes*: *Jest słuszne, by ta, co męża swojego zabiła* [także poniosła śmierć]. Interesujący jest komentarz Stagiryty: *rzeczą piękną jest również, gdy syn pomści śmierć swojego ojca, a to właśnie uczynił Orestes. Ale przecież obie te przesłanki wzięte razem być może nie są już słuszną rzeczą. Błąd wnioskowania może tu być również wynikiem pominięcia [„elipsy”] terminu pośredniego. Przemilczano tu bowiem, kim był dla zabójczyni jej mściciel* [tł. H. Podbielski]. Kornificjusz oparł się w swym przykładzie na teorii Hermagorasa.

Problem, jak wskazuję w przypisie, nie wygląda jednak tak prosto: już Arystoteles wyjaśnia, że nauka o status musi być „wsparta” analizą całości argumentacji czy raczej „planu argumentacji”. Inaczej – otrzymamy tylko połowiczne rozwiązanie analizowanego problemu.

Przedstawiony przykład to wstęp do właściwego, przy pomocy nauki o status, rozpatrzenia spornej kwestii. Nim jednak do tego przystąpimy – musimy określić stan sprawy, aby wiedzieć, jakie kontrowersje pojawiają się w trakcie naszego wystąpienia bądź jakie kwestie podniosą nasi przeciwnicy i/lub słuchacze. Literatura przywołana w przypisie przypomina, jak problem ten był rozwiązywany przez m.in. dramaturgów antycznych.

Wskazane zostają zatem następujące punkty sporne:

1. Czy A, zabijając B, postąpił słusznie?
  - 1.1. B miał swoje racje, popełniając zbrodnię.
  - 1.2. A wypełnił obowiązek.
2. [*status quaestionis*] – A i B mają za sobą racje prawne.
3. Czy mogą być inne rozwiązania tego problemu?

Na te wszystkie pytania mówca musi znaleźć odpowiedzi, które przekonają audytorium, iż punkt 2. ma jednoznaczne i dobre rozwiązanie. Zarazem – jasne się staje, iż o ile mówca, w jakiś sposób, nie oddali, w sposób przekonywający, wskazanych wątpliwości oraz nie poda w punkcie 3. jednoznacznego rozstrzygnięcia, wtedy – nie rozwiąże spornego problemu. Sprawa dotyka także kwestii „zderzenia racji”; jak się okazuje, zarówno A, jak i B mogą powołać się na określone zasady prawa, aby dowodzić słuszności swego postępowania. A zatem zwracam uwagę, iż rozwiązań jest więcej niż jedno!

Rozpisując to na omówiony wcześniej *quasi*-sylogizm, możemy powiedzieć:

Przesłanka większa: źródło E jest ekspertem w dziedzinie S zawierającej twierdzenie A.

Przesłanka mniejsza: E orzeka, że twierdzenie A w dziedzinie S jest prawdą.

Wniosek: A można uznać wiarygodnie za prawdziwe.

Dziedziną S jest prawo, twierdzenie A brzmi: *A i B mają za sobą racje prawne*. Kto jest ekspertem E w dziedzinie S itd.? Posługując się dalej tym schematem, dochodzimy do pozornego paradoksu – trzeba raczej powiedzieć, iż w obrębie dziedziny S twierdzenie A pozostanie nierozstrzygnięte (jest to wykazane wcześniej, gdy omawiałem uzasadnienie II.2.). Zgodnie zresztą z faktyczną

sytuacją (przedstawioną w *Orestesie* Eurypidesa), w tej akurat sprawie rozstrzygnięcie „przeszło” rzeczywistość z dziedziny prawa do religii.<sup>4</sup>

Innym przykładem może być pierwsza mowa przeciw Katylinie Marka Tuliusza Cyncerona (CIC., *Oratio I in Cat.*). Mówca nie stosuje tu żadnych finezyjnych rozważań. Formułując we wstępie, przy pomocy serii pytań retorycznych, jednoznaczną sytuację retoryczną (Bitzer 1968: 1–15), *de facto* od razu rozstrzyga spór. Zgodnie z teorią retoryki pytania retoryczne mają za zadanie przytłoczenie osoby, do której są skierowane (Volkmann 1901/1995: 166). Mówca nie wchodzi zatem w spór, ale raczej – podaje jego rozwiązanie nie dopuszczając innych, poza przyjętymi przez siebie, opinii.

W tej sytuacji, podobnie jak w poprzedniej, mamy do czynienia ze sporem, ale nie mamy szansy na jego rozpatrywanie. Mówca decyduje się na podanie jednego, jego zdaniem absolutnie słusznego, rozwiązania jakiejś hipotezy. Z tą sytuacją mamy do czynienia, gdy mówca posuwa się do kłamstwa bądź „wciska kit” (Frankfurt 2008).

I znów przywołajmy *quasi*-sylogizm: okazuje się, iż w tym przykładzie ekspertem jest sam mówca. Określa on wszelkie warunki, jakie spełnia i dziedzina S, i zawarte w niej twierdzenie A. Mamy zatem do czynienia – na co zwracałem już uwagę – z sytuacją, w której *de facto* nie ma żadnego rodzaju rozumowania czy dowodzenia.

Kolejnym przykładem niech będzie spór wokół kwestii: czy jesteśmy sami we wszechświecie, które jest odmianą pytania o „życie we Wszechświecie” (*Życie we Wszechświecie* 2007). Jest to klasyczna hipoteza i z tego powodu może być przedmiotem rozważań w perspektywie retoryki, a szczególnie krytyki retorycznej (Foss 2008; Lichański 2011: 267–301). Zastosujmy tu model argumentacji Karneadesa.

Pierwszym poważnym problemem jest odpowiedź na pytanie dotyczące eksperta w dziedzinie, którą staramy się poznać. Dobrym przykładem jest różnica poglądów pomiędzy Wiktorem Szkłowskim, Hoimarem von Ditfurthem, Stanisławem Lemem i Lee Smolinem (Szkłowski 1965; Ditfurth 1976; Lem 2000; Smolin 1997). Porównanie ich poglądów wskazuje, iż nie ma żadnej

.....  
4. Apollo co prawda „zmusza” Orestesa do stawienia się przed Aeropagiem w Atenach (rozstrzygnięcie według prawa), ale to bóg *de facto* rozstrzyga całą sprawę (rozstrzygnięcie według religii, ale z zastosowaniem rytuału oczyszczenia). Jest to przykład, jak rozstrzygać problemy przy konflikcie praw bądź „konflikcie obowiązków”.

płaszczyzny<sup>5</sup>, która pozwoliłaby na uzgodnienie poglądów. Przyczynę tego wyjaśnił, jak sądzę, Stanisław Lem (Lem 2000, 46):

Jest rzeczą znaną, że ani fakty, ani oparte na nich, rozumnie wyjaśniające strukturę wszystkiego, teorie ludziom nie wystarczają. [...] Zarówno Wszechświat, jak miliardy wirujących w nich mgławic, a także setki milionów planetarnych systemów ukrywają w sobie wciąż jeszcze dla nas niedocieczone tajemnice. To jednak ludziom jakoś nie wystarcza. [...] Świat łaknie oszustw, więc jest oszukiwany (Petroniusz Arbiter?).

Lem wskazuje, iż nie tylko audytorium, lecz także badacze starają się, poza racjonalnymi tłumaczeniami konkretnych faktów, zbudować system wyjaśnień, które odwoływać się będą do różnorodnych systemów aksjomatów. Sytuacja przypomina zatem raczej postawę M.T. Cyncerona z pierwszej katylinarki – badacze mają zdecydowane poglądy, z których nie zrezygnują. Czy rzeczywiście tak jest?

Przywołajmy *quasi*-sylogizm: okazuje się jednak, iż ekspertem w tej kwestii („życie we Wszechświecie”) nie jest żaden z badaczy (bo gdy są nimi wszyscy, to żaden nie może być ekspertem, ponieważ ich opinie się wykluczają). Jednak, mimo sceptycyzmu Stanisława Lema, teoretyczne wskazanie eksperta jest możliwe. Otóż nawet laikowi łatwo będzie wskazać nie tyle osobę, co warunki, które musi ona spełnić, aby mogła być uznana za eksperta. Wśród nich będzie, poza kompetencją w zakresie astronomii, kosmologii, itp. dziedzin, całkowita bezstronność wobec jakichkolwiek założeń o charakterze ideologicznym. A także założenie, iż wyjaśnienie oparte na faktach i na ich rozumowej analizie wystarczy audytorium.

Na marginesie zwracam uwagę, iż spory kłopot będzie z precyzyjnym określeniem dziedziny S (Wszechświat?), w której ma się mieścić twierdzenie A (na temat życia w tymże?). Poprawne sformułowanie *przesłanki większej* w tym *quasi*-sylogizmie ani nie jest, ani nie będzie takie proste. Tu samo rozumowanie pozwala nam dostrzec, gdzie popełniamy błąd, formułując pytanie badawcze<sup>6</sup>

## Wnioski z przykładów

Przytoczone przykłady są tylko niewielką próbką; nie zostały wzięte pod uwagę m.in. spory polityczne, które – pozornie – dostarczają znacznie więcej materiału do analizy, mimo że spory polityczne są silnie podporządkowane

5. Por. punkt 3. wg analizy status.

6. Jak sądzę, jest to powrót do problemów podnoszonych generalnie przez filozofów z kręgu Koła Wiedeńskiego, m.in. Rudolfa Carnapa, por. Carnap 1995, Carnap 2011.

wyznawanej przez mówcę ideologii. Z reguły poglądy/hasła ideologiczne mają charakter zbliżony do zdań kategoriycznych (Czeżowski 1949: 106–112) ich analiza retoryczna sprowadza się wyłącznie do opisu (Foss 2008: 239–297; Dyck 1998: 69nn).

Jakie wnioski można wyprowadzić z przytoczonych przykładów? Przykład pierwszy prezentuje, jak można prowadzić spór. Kwestię związaną z *casusem* Orestesa można rozwiązać na drodze poszukiwania racjonalnego rozwiązania. Czyli – pokazana zostaje droga, jak można spór rozstrzygnąć. Drugi przykład ilustruje, jak można wygrać spór poprzez niedopuszczenie do postawienia pytań o racjonalne podstawy sporu. M.T. Cynceron, pogrążając Katylinę, zmusza jednocześnie jego obrońców do bardzo skomplikowanej procedury zbijania zarzutów, które, tak naprawdę, nie mogą być zbite, bowiem są zdaniami kategoriicznymi (DL IX.11.74–92; Czeżowski 1949: 106–112). Co gorsza – jeśli nie przyjmiemy opisanego przez Tadeusza Czeżowskiego założenia epistemologii Arystotelesa (chodzi m.in. o wykluczenie orzecznika uniwersalnego [x jest czymś] i orzecznika zerowego [nie ma x]) – wtedy: *zdania ogólne stają się dwuznaczne, a niektóre twierdzenia logiki klasycznej – fałszywe* (Czeżowski 1949: 107).

Trzeci przykład przypomina sytuację łączącą pewne elementy obu wcześniejszych przykładów. Oto można poszukiwać racjonalnego rozwiązania problemu pod warunkiem rezygnacji z przyjętych przez oponentów przekonań ideologicznych. Każdy z uczonych przywołanych w trzecim przykładzie jest bowiem wyznawcą określonych poglądów filozoficznych dotyczących wszechświata, życia i rozumu. Próba rozwiązania sporu jest zatem możliwa tylko przy założeniu, iż skupiać będziemy swój wysiłek intelektualny wyłącznie na kwestiach dających się rozstrzygnąć jednoznacznie na gruncie nauk matematyczno-fizycznych (Carnap 1995; Carnap 2011). Jest to jednak tylko jedno ze stanowisk metodycznych i metodologicznych, które nie jest ani nie musi być powszechnie przyjmowane.

Wniosek ogólny jest tyleż oczywisty, co – w pewnej mierze – trywialny. Oto z retorycznego punktu widzenia spór może być rozwiązany wtedy i tylko wtedy, gdy tak go przedstawiamy, aby znaleźć przesłanki do racjonalnego sposobu jego rozstrzygnięcia. Teoria retoryki zna tylko jeden sposób – to reguły nauki o status; każda inna próba musi zakończyć się niepowodzeniem, które nie wyklucza doraźnego sukcesu mówcy. Zdaniem Perelmanna zadaniem oratora jest przecież *pozyskanie audytorium dla przedstawianych przez siebie poglądów* (Perelmann 2002: 26–33).



## Konkluzje

Konkluzje niniejszych rozważań są jednoznaczne.

Nim je przedstawię, wytłumaczę się z motta. Otóż przywołane zostało ono dla uświadomienia faktu, iż w sytuacji sporu wielokrotnie, jak powiada Petroniusz Arbiter, *pragniemy być oszukiwani*. Przyczyna tkwi w fakcie, iż przedmiot sporu – jakakolwiek hipoteza – nie ma jednoznacznego rozwiązania, co więcej: często wywołuje emocje. A emocje, mimo że są argumentami, nie pozwalają na racjonalną ocenę problemu.

Jednak, co nie ulega wątpliwości, spór i retoryka są ze sobą związane od samego początku istnienia retoryki jako nauki oraz oratorstwa jako praktycznego zastosowania reguł nauki. Jeśli pragniemy rozstrzygnąć spór, musimy postępować racjonalnie; zastosowanie reguł wskazanych przez naukę o status może nam to zapewnić. Każde inne postępowanie, choć prawdopodobnie pomoże nam w osiągnięciu sukcesu oratorskiego, nie pozwoli na rozstrzygnięcie sporu. Model argumentacji przypisywany Karneadesowi, wbrew intencjom jego twórców, pokazuje, dlaczego osiągnięcie porozumienia może być niemożliwe, a nie – jak rozwiązywać spory. Sposoby na rozwiązywanie sporów na drodze poszukiwania rozwiązań racjonalnych daje wyłącznie nauka o status.

W pełni zdaję sobie jednak sprawę, iż aplikacje systemu argumentacji Karneadesa „poszły w nieco inną stronę” (Ceci, Gordon 2012: 79–95). Sam system został bowiem sformalizowany i jest obecnie rozpatrywany jako jeden z rodzajów logik nieformalnych. Jego zastosowania dotyczą głównie prawa, ale, jak powiada jeden z jego badaczy, Thomas F. Gordon: *The Carneades Web Service jest oprogramowaniem open source, które zapewnia API (API [ang.] Application Programming Interface, interfejs programowania aplikacji – sposób rozumiany jako ściśle określony zestaw reguł i ich opisów, w jaki programy komunikują się między sobą – za Wikipedią dop. JZL) do budowy argumentów, przechowywania ich, nawigacji, sprawdzania, oceny, wizualizacji i wymiany* (Gordon 2012, 517–518). W Polsce także pracuje się nad podobnymi systemami, a wyniki tych badań były prezentowane m.in. na łamach „Forum Artis Rhetoricae” (FAR 2010, nr 1–2(20–21): 73–155). Były to prace m.in. Katarzyny Budzyńskiej, Kamili Dębowskiej, Magdaleny Kacprzak, Marcina Koszowego, Andrzeja Nowackiego, Joanny Skulskiej.

Jeśli, w tej sytuacji, jedyne rozwiązanie widzę w powrocie do klasycznej teorii retoryki, to wynika to nie z mego „opętania retoryką”, ale z faktu, iż nie wszystkie

jej możliwości zostały przez nas w pełni rozpoznane. Powrót do niej może być bardzo ożywczy; jak mawiał Giuseppe Verdi: *wróćmy do przeszłości, a będzie to postępem* (Swolkiń 1963: 272–273, 318–319).

## Bibliografia

- Achmanow Aleksander (1965) *Logika Arystotelesa*, przekł. A. Zabłudowski, B. Stanosz. Warszawa, PWN.
- Barwise Jon & Etchemendy John (1987) *The Liar. An Essay on Truth and Circularity*. Oxford, Oxford Univ. Press.
- Bitzer Lloyd (1968) *The Rhetorical Situation*. „Philosophy and Rhetoric” 1, nr 1, s.1–15.
- Braet Antoine Camillus (1984) *De klassieke statusleer in modern perspectief*. Groningen, Wolters-Noordhoff.
- Carnap Rudolf (1995) *Logiczna składnia języka*, przekł. Barbara Stanosz, Warszawa, PWN.
- Carnap (2011) = Carnap, Rudolf. *Logiczna struktura świata*, tł. Paweł Kawalec, PWN, Warszawa.
- Ceci Marcello & Gordon Thoms F. (2012) *Browsing case-law: An application of the Carneades argumentation system*, w: *Proceedings of the RuleML2012@ECAI Challenge*, wyd. H. Ait-Kaci, Y.-J. Hu, G.J. Nalepa, M. Palmirani, D. Roman, vol. 874, s. 79–95.
- Controversy (2012) <http://en.wikipedia.org/wiki/Controversy> (2012-08-31).
- Czeżowski Tadeusz (1949) *Logika. Podręcznik dla studiujących nauki filozoficzne*. Warszawa, PZWS.
- Ditfurth Hoimar von (1976) *Dzieci Wszechświata*, przekł. Anna Tauszyńska, Warszawa, PIW.
- Dyck Teun A. van. (1998) *Ideology: A Multidisciplinary Approach*. CA, Sage Publ., Thousand Oaks.
- „Forum Artis Rhetoricae” 2010, Numer 1–2(20–21), 73–155 [*Współczesne badania nad argumentacją*].
- Foss Sonja K. (2008) *Rhetorical Criticism: Exploration and Practice*. Long Grove, IL, Waveland Press Inc..
- Frankfurt Harry (2008) *O wciskaniu kitu*, przekł. Hanna Pustuła, Warszawa, wyd. Czuły Barbarzyńca.
- Gordon Thomas F. (2012) *The Carneades web service*, w: *Computational Models of Argument – Proceedings of COMMA 2012*. Amsterdam, wyd., B. Verheij, S. Szeider, S. Woltran, IOS Press, s. 517–518.
- Gordon Thomas F., Prakken Henry, Walton Douglas (2007) *The Carneades Model of Argument and Burden of Proof*. <http://www.dougwalton.ca/papers%20in%20pdf/07GordonPrakkenWalton.pdf> (2012-08-31).
- Lem Stanisław (2000) *Okamgnienie*. Kraków, WL.
- Lichański Jakub Z. (2007) *Retoryka: Historia – Teoria – Praktyka*, t. 1–2. Warszawa, DiG.

Lichański Jakub Z. (2011) *Krytyka retoryczna – wprowadzenie do metody*. „Zagadnienia Rodzajów Literackich” R. 54, z. 2 (108), s. 267–301.

Perlmann Chaim (2002) *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, przekł. M. Chomicz, Warszawa, PWN.

Smolin Lee (1997) *Życie Wszechświata. Nowe spojrzenie na kosmologię*, przekł. Danuta Czyżewska, Warszawa, Wyd. Amber.

Swolkień Henryk (1963) *Verdi*. Kraków, PWM.

Szklowski Josif S. (1965) *Wszechświat, życie, myśl*, przekł. Zbigniew Jethon, Warszawa, PWN.

Trzęsicki Kazimierz (2008) *Logika. Nauka i sztuka*, wyd. 3, popr. i poszerz., wersja elektroniczna, Warszawa.

Volkman Richard E. (1885) *Die Rhetorik der Griechen und Römern in systematischer Übersicht dargestellt*. Leipzig.

Volkman Richard E. (1901/1995) *Wprowadzenie do retoryki Greków i Rzymian* (1901), przekł. L. Bobiatyński, opr. H. Cichocka, J.Z. Lichański, Warszawa, Wyd. UW.

*Życie we Wszechświecie* (2007) przekł. Bogdan Baran, Warszawa, PIW.

## The rhetoric of dispute and the Carneades Argumentation Framework

*Mundus vult decipi, ergo decipiatur<sup>7</sup>*  
*Petronius Arbitrator*

Rhetoric (that is a text theory and the theory of argumentation using uncertain premises) is an ideal tool for the description and the analysis of a dispute. The dispute involves a conflict of opinion or a divergence in points of view. These issues have already been considered in classical rhetoric, including Aristotle and Quintilian (the status theory), yet this kind of argument is associated primarily with Carneades. His argumentative models serve as a good illustration of issues related to the dispute. In the article the author analyzes three examples which demonstrate the application of Carneades' models of argument (Carneades Argumentation Framework). The thesis of the article is that the Carneades' model of argument describes the dispute, but its resolution can only be provided by the status theory. However, the author is aware that the application of the Carneades Argumentation System “has gone in a slightly different direction.”

**Key words:** rhetoric, theory of argumentation, the status theory, Carneades Argumentation Framework

.....  
7. The world wants to be deceived, so let it be deceived, Petronius Arbitrator (I cent., CE).